

***Sygnatura akt IV Pa 50/13***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013r.

**Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie :**

**Przewodniczący: SSO Małgorzata Paździńska**

**Sędziowie: SO Regina Duda – Marciszewska**

**SO Katarzyna Augustyniak /spr/**

**Protokolant: sekr. sądowy Karolina Płackiewicz**

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 r. we Włocławku

na rozprawie sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością T.

o świadczenie z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych

na skutek apelacji powoda M. J.

od wyroku Sądu Rejonowego we (...) - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 maja 2013r. sygn. akt IV P (...)

**1. Oddala apelację;**

**2. Zasądza od powoda M. J. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością T. kwotę 67,50 zł (sześćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt IV Pa 50/13

## UZASADNIENIE

Powód M. J. wniósł do Sądu Rejonowego we Włocławku pozew przeciwko (...) Sp. z o.o. w T. o zapłatę kwoty 900 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że był pracownikiem pozwanej Spółki od września 2005r. do 31 sierpnia 2012r. Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron z dniem 31.08.2012r. Zaznaczył, że w pozwanej Spółce istniał ZFŚS, z którego przydzielane były pracownikom świadczenia socjalne w oparciu o kryterium dochodowe. Pracownicy spełniający te kryterium otrzymywali oprócz świadczenia urlopowego świadczenie w postaci tzw. wyprawki dla dzieci w wieku szkolno- przedszkolnym. Świadczenia te przyznawane i wypłacane były przed rozpoczęciem roku szkolnego/przedszkolnego.

Powód podniósł, że w sierpniu 2012r. w określonym terminie złożył oświadczenie o swojej sytuacji rodzinnej i majątkowej, miał otrzymać i świadczenie urlopowe oraz świadczenie na dwoje małoletnich dzieci, uczęszczających do przedszkola. Z dniem 31.08.2012r. nastąpiło rozwiązanie umowy za porozumieniem stron, przy czym w momencie rozwiązania umowy powód został zapewniony, iż świadczenia socjalne zostaną mu wypłacone. Mimo tej deklaracji

powód został pominięty przy ich wypłacie. W dniu wypłaty świadczeń, po skontaktowaniu się z działem kadr uzyskał informację, że nie przysługują mu żadne świadczenia ponieważ nie jest już pracownikiem pozwanej Spółki. Uzyskał również informację, że może ewentualnie pracodawca się zastanowi i wypłaci mu świadczenie urlopowe.

W dniu 11.09.2012r. pełnomocnik powoda wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty należnych powodowi świadczeń. Tego dnia zostało wypłacone powodowi świadczenie urlopowe w wysokości 450zł.

W dalszej części uzasadnienia powód wywodził, że świadczenie finansowane z ZFŚS są przydzielane według kryterium socjalnego i stają się wymagalne po ich przyznaniu lub po spełnieniu warunków do ich otrzymania. Podnosił, że nie można wyłączyć prawa pracownika do pomocy socjalnej z powodów pozasocjalnych. Zdaniem powoda spełnił on wszystkie kryteria socjalne celem uzyskania świadczenia socjalnego w postaci wyprawki szkolnej. Nadto podnosił, że pozwana przyznała jego prawo do świadczeń socjalnych przyznając mu świadczenie urlopowe. Powód zaznaczył, że nie jest mu znana data posiedzenia komisji socjalnej, ale z informacji uzyskanych od przełożonego komisja ta miała się zebrać po złożeniu przez pracowników oświadczeń o sytuacji materialnej (pierwotny termin 15.08.2012r. przedłużony do dnia 20.08.2012r.), a wypłata miała nastąpić do końca sierpnia 2012r.

Pismem z dnia 16.10.2012r. strona powodowa sprecyzowała, że domaga się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu tj. 11.10.2012r.

Nakazem zapłaty z dnia 22.10.2012r. nakazano pozwanemu (...) Spółka z o.o.w T., aby zapłacił:

- powodowi kwotę 900zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 11 października 2012 r. do dnia zapłaty tytułem świadczenia socjalnego oraz kwotę 135zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

- na rzecz Skarbu Państwa — Sądu Rejonowego we W.kwotę 45 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których z mocy prawa zwolniony był powód.

Strona pozwana w ustawowym terminie wniosła sprzeciw od powyższego nakazu wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, że wypłat z ZFŚS dokonuje w oparciu o ustawę z dnia 04.03.1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz postanowienia obowiązującego u pozwanej regulaminu obowiązującego od dnia 01.04.2009r.

Z tych aktów prawnych wynika, że do świadczeń z Funduszu uprawnieni są pracownicy, emeryci i renciści i członkowie ich rodzin. Powołała się na 20 regulaminu ZFŚS wskazując, że komisja socjalna powołana przez pracodawcę rozpatruje indywidualne wnioski o przyznanie świadczeń z funduszu i formułuje wnioski w tej sprawie do pracodawcy, który zarządza środkami z ZFŚS i dokonuje wypłaty środków na rzecz rekomendowanych przez komisję socjalną.

Pozwana wskazała, że w rozwiązaniu stosunku pracy z powodem nastąpiło w dniu 31.08.2012r. W 2012r. decyzja pozwanej o wypłacie dofinansowania do letniego wypoczynku zapadła 29.06.2012r. Wnioski w tej sprawie pracownicy mieli składać do 15.06.2012r. Powód złożył wniosek w dniu 13.08.2012r. Wniosek ten obejmował także dofinansowanie dla dzieci z tytułu wyprawki szkolnej. Pozwana wypłaciła powodowi kwotę dofinansowania do wypoczynku, bowiem decyzja o wypłacie świadczenia na rzecz powoda nastąpiła przed rozwiązaniem stosunku pracy.

Pozwana podniosła, że posiedzenie komisji socjalnej wraz z rekomendacją wniosków do wypłaty dofinansowania dla dzieci oraz decyzja pozwanej o wypłacie funduszy z ZFŚS na rzecz pracowników pozwanej tytułem wyprawki szkolnej miały miejsce w dniu 04.09.2012r. środki te zostały zaś wypłacone w dniu 06.09.2012r., tj. w czasie kiedy powód nie był już pracownikiem pozwanej.

Strona pozwana podniosła, że prawo do świadczeń z ZFŚS nie ma charakteru roszczeniowego, a roszczenie o realizację świadczenia przysługuje dopiero po jego przyznaniu w trybie określonym w regulaminie ZFŚS.

Tym samym skoro pozwana świadczenia z tytułu wyprawki szkolnej przyznawała w czasie kiedy powód nie był już pracownikiem to nie było podstaw prawnych do wypłaty mu tych środków z funduszu.

Na rozprawie w dniu 08.01.2013r. strona powodowa rozszerzyła żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty 1000zł netto.

Sąd Rejonowy we W.IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt IV P (...) oddalił powództwo (pkt I sentencji); zasądził od powoda M. J. na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o.S., gm. T. kwotę 135 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II sentencji); kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód zwolniony był z mocy prawa obciążył Skarb Państwa – Sąd Rejonowy we W. (pkt III sentencji).

W pisemnych motywach orzeczenia Sąd Rejonowy we W. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wskazał na następujące ustalenia faktyczne:

M. J. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w miejscowości S. w okresie od dnia 01.09.2005r. do dnia 31.08.2012r. Stosunek pracy ustał w związku z rozwiązaniem umowy o pracę na mocy porozumienia stron.

W Spółce (...) obowiązuje Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, który określa zasady przeznaczenia środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej oraz zasady i warunki korzystania ze świadczeń finansowanych przez osoby uprawnione.

W ramach funduszu świadczeń socjalnych pozwana Spółka od kilku lat przyznawała osobom uprawnionym świadczenie w postaci tzw. wyprawki dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym.

W 2012r. pozwana oprócz dofinansowania do wypoczynku letniego przewidziała także wskazaną wyżej wyprawkę dla dzieci szkolnych i przedszkolnych.

Wnioski o dofinansowanie wypoczynku letniego osoby uprawnione miały składać do 15.06.2012r.

W dniu 29.06.2012r. za pośrednictwem poczty elektronicznej poinformowano osoby uprawnione o rozpoznaniu wniosków oraz o przyjętych kryteriach dochodowych, jak i przyznanych kwotach dofinansowania. Kwoty te zostały wypłacone w dniu 06.07.2012r.

M. J. w określonym terminie nie złożył wniosku o dofinansowanie wypoczynku letniego. Wniosek taki złożył w dniu 13.08.2012r. wskazując jednocześnie, iż nie mógł dochować wyznaczonego terminu ponieważ przebywał w szpitalu i nie był w stanie dostarczyć oświadczenia o dochodach współmałżonki.

W sierpniu 2012r. M. J. korzystał z dwutygodniowego urlopu wypoczynkowego.

Wraz z powyższym wnioskiem M. J. wystąpił także do pracodawcy o przyznanie mu dofinansowania z ZFŚS w postaci tzw. wyprawki szkolnej na dwójkę dzieci, które uczęszczają do przedszkola.

Wnioski w tym przedmiocie miały być składane przez osoby uprawnione początkowo do dnia 15.08.2012r., a następnie termin ten został przedłużony do dnia 20.08.2012r.

Posiedzenie komisji socjalnej w przedmiocie rozpoznania wniosków o dofinansowania w postaci wyprawki szkolnej miało miejsce 04.09.2012r. Wówczas komisja rozpoznała wnioski 165 osób, z czego dofinansowania przyznano 149 pracownikom, 16- stu osobom dofinansowania nie przyznano. Wniosek M. J. nie został skierowany do komisji.

Komisja podjęła decyzję o przydziale środków z ZFŚS według następujących zasad:

- pracownicy z dochodami na członka rodziny do 1000zł - dofinansowania w wysokości 600zł na dziecko;
- pracownicy z dochodami na członka rodziny pomiędzy 1001zł a 1500zł - dofinansowania w wysokości 500zł na dziecko;
- pracownicy z dochodami na członka rodziny pomiędzy 1501zł a 2000zł - dofinansowania w wysokości 400zł na dziecko;
- pracownicy z dochodami na członka rodziny pomiędzy 2001zł a 2500zł - dofinansowania w wysokości 300zł na dziecko;
- pracownicy z dochodami na członka rodziny pomiędzy 2501zł a 3000zł - dofinansowania w wysokości 200zł na dziecko;
- pracownicy z dochodami na członka rodziny powyżej 3000zł - brak dofinansowania.

M. J. spełniał powyższe kryterium dochodowe- jego dochody na członka rodziny mieściły się pomiędzy 1001zł a 1500zł.

W dniu 06.09.2012r. poinformowano osoby uprawnione o rozpoznaniu wniosków i o dokonaniu przelewu środków na konta osób, którym przyznano świadczenia.

M. J. nie został poinformowany o sposobie rozpoznania jego wniosku zarówno w zakresie dofinansowania do wypoczynku, jak i dofinansowania z tytułu wyprawki szkolnej. Informację uzyskał po telefonicznym skontaktowaniu się z dyrektorem personalnym M. S., która przekazała, że nie otrzyma dofinansowania z tytułu wyprawki szkolnej ponieważ nie jest już pracownikiem Spółki. Nie otrzymał jednoznacznej odpowiedzi w kwestii dotyczącej wniosku o dofinansowanie wypoczynku.

W dniu 07.09.2012r. wypłacono M. J. świadczenie z tytułu dofinansowania do wypoczynku letniego.

#### Sąd Rejonowy we W. wskazał na następujące rozważania:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie uznać należało za bezsporny. Strony zgodnie wskazywały zarówno na okres zatrudnienia powoda w pozwanej Spółce, moment złożenia przez powoda wniosku o przyznanie dofinansowania w postaci wyprawki szkolnej, daty rozpoznania wniosków osób uprawnionych o przyznanie wskazanego świadczenia, nie przekazania wniosku powoda do rozpoznania komisji socjalnej. Podobnie okoliczności związane z wnioskiem powoda o dofinansowania wypoczynku letniego były przedstawiane przez strony w sposób zbieżny. W tej sytuacji ustaleń faktycznych w sprawie Sąd dokonał w oparciu o zgodne twierdzenia stron, jak również na podstawie okoliczności niezakwestionowane przez przeciwnika procesowego.

Wskazano w tym miejscu, że ostatecznie Sąd oddalił wniosek o przesłuchania w charakterze świadka A. S. (1)zawnioskowanego przez stronę powodową na okoliczność przyczyn nie przekazania wniosku powoda do komisji rozpatrującej wnioski o dofinansowanie tzw. wyprawki szkolnej oraz tego kto i na jakiej podstawie prawnej podjął decyzję o nieprzekazaniu wniosku powoda do komisji.

W ocenie Sądu dowód ten nie miał znaczenie dla rozpoznania sprawy. Sam fakt nieprzekazania wniosku powoda o dofinansowania tzw. wyprawki szkolnej został wskazany w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanej. Kwestia przyczyny jego nieprzekazania nie była w sprawie okolicznością decydującą dla rozstrzygnięcia- zasadnicze bowiem znaczenie miał fakt, czy w okolicznościach niniejszej sprawy powód spełniał przesłanki do nabycia prawa do świadczenia socjalnego w postaci dofinansowania do wyprawki szkolnej. Ewentualne nieprawidłowości w działaniach pozwanego w zakresie rozpoznania wniosku powoda nie miały znaczenia dla oceny powyższej kwestii.

Przechodząc do rozważań prawnych wskazano, że jak wynika z twierdzeń pozwanej w zakresie dofinansowania tzw. wyprawki szkolnej pozwana realizuje obowiązki określone w art. 16 kp o art. 94 pkt 8 kp. Przepisy te wskazują, że pracodawca, stosownie do możliwości i warunków, zaspokaja bytowe, socjalne i kulturalne potrzeby pracowników oraz, że pracodawca jest obowiązany w szczególności zaspokajać w miarę posiadanych środków socjalne potrzeby pracowników.

Pozwana podnosiła także, że decyzja o wypłacie środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych została podjęta w ramach realizacji zasad funkcjonowania takiego Funduszu, wynikających z Regulaminu obowiązującego u pozwanej oraz z przepisów art. 1 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 04.03.1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

W pierwszej kolejności wskazano, że obowiązki, które spoczywają na pracodawcach z mocy art. 16 k.p. polegają na stwarzaniu techniczno-organizacyjnych warunków zaspokajania potrzeb bytowych, socjalnych i kulturalnych pracowników, co oznacza, że adresatami tych obowiązków są pracownicy określani grupowo jako tzw. załoga zakładu pracy (lub jej część). Innymi słowy obowiązki, o jakich mowa w art. 16 k.p., analogicznie jak i obowiązek zakładu pracy zaspokajania - w miarę posiadanych środków - socjalnych potrzeb pracowników, przewidziany w art. 94 pkt 8 k.p. są obowiązkami zakładu pracy wobec całej załogi. Obowiązki te nie są objęte treścią indywidualnych stosunków pracy, wobec czego kodeks pracy nie przewiduje, aby obowiązkom tym odpowiadały określone uprawnienia poszczególnych pracowników. Pracownicy zatem nie mogą dochodzić na podstawie art. 94 pkt 8 k.p. świadczeń od zakładu pracy, albowiem przepis ten nie przyznaje im w tym przedmiocie jakichkolwiek roszczeń. Również stanowiący podstawową zasadę prawa pracy art. 16 k.p. nie przyznaje pracownikom żadnych roszczeń, jeżeli zakład pracy w sposób niedostateczny troszczy się o zaspokojenie bytowych i socjalnych potrzeb pracowników. Podstawowe zasady prawa pracy same przez się nie tworzą bowiem praw podmiotowych pracowników, choć odgrywają ogromną rolę przy realizacji tych praw (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 03.10.2012r. w sprawie III APa 22/12 Lex 1223233). Tym samym artykuły 16 i 94 pkt 8 k.p. nie dają pracownikowi prawa podmiotowego do uzyskania od macierzystego zakładu pracy dofinansowania z funduszu socjalnego. Nie można natomiast wykluczyć, że charakter roszczeniowy nada niektórym świadczeniom z funduszu socjalnego tzw. prawo wewnątrzzakładowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.07.1987r. w sprawie I PRN 25/87 OSNC 1988/12/1 80).

Z powyższego wynika, że źródłem uprawnienia powoda do dochodzenia przedmiotowego roszczenia o wypłatę tzw. wyprawki szkolnej mógłby być regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych obowiązujący u pozwanej jako akt prawa wewnętrznego.

Analiza treści dołączonego do akt Regulaminu ZFŚS wskazuje, że nie określa on prawa do świadczenia w postaci tzw. wyprawki szkolnej. Świadczenia przewidziane w regulaminie wskazane zostały w § 8 tego aktu. Jednakże niewątpliwy w sprawie był fakt, iż świadczenia takie w pozwanej spółce było pracownikom przyznawane. Jak z kolei wynika z treści pisma procesowanego pozwanego do ustalenia osób uprawnionych do tego świadczenia zastosowanie miały zastosowanie przepisy powołanego regulaminu.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż dla oceny zasadności żądania powoda konieczne było odwołanie się do norm wskazywanego regulaminu.

W szczególności istotne znaczenie w sprawie ma treść § 5 regulaminu, który określał krąg podmiotów uprawnionych do korzystania z funduszu socjalnego. Zgodnie z powołanym przepisem do osób uprawnionych do świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych zaliczono:

- pracowników zatrudnionych u pozwanej, z wyłączeniem pracowników przebywających na urloпах bezpłatnych;
- pracowników przebywających na urloпах wychowawczych;

- emerytów i rencistów, którzy rozwiązali umowę o pracę z pozwaną w związku z przejściem na emeryturę lub rentą pod warunkiem, że nie podjęli zatrudnienia w ramach stosunku pracy;

- członkowie rodzin osób wymienionych powyżej.

W dalszej części Regulamin określa m. in., że dopłata do wypoczynku, o której mowa w § 8 pkt 1-3 regulaminu przyznawana jest uprawnionym wymienionym w punkcie 5 ust. 1 oraz członkom ich rodzin na ich wniosek złożony do 31 maja. Wnioski złożone po terminie mogą być uwzględnione pod koniec IV kwartału danego roku, w miarę posiadanych wolnych środków Funduszu.

Z kolei § 15 regulaminu wskazuje, że dopłata do wczasów może być przyznana wszystkim uprawnionym oraz członkom ich rodzin z wyłączeniem pracowników przebywających na urloпах wychowawczych oraz współmałżonków.

Zgodnie z § 20 regulaminu rozpatrywanie indywidualnych wniosków o przyznanie świadczenia z Funduszu oraz formułowanie w tych sprawach wniosków do pracodawcy należy do zadań komisji socjalnej, przy czym zarządzanie środkami ZFŚS należy do kompetencji pracodawcy (§ 22).

W omawianym regulaminie nie ma żadnych postanowień odnośnie terminów, w których komisja socjalna winna obradować. Nie jest także określone na jaki dzień należy spełniać przesłanki uprawniające do przyznania świadczenia socjalnego.

Analiza przedstawionych wyżej postanowień regulaminu ZFŚS prowadziła do przyjęcia, że zasadnym w sprawie było stanowisko prezentowane przez stronę pozwaną. W szczególności istotny jest, według Sądu I instancji, zapis § 22 regulaminu, który wskazuje, że to komisja rozpatruje indywidualne wnioski o wypłatę świadczeń w funduszu socjalnego. Powyższe pozwała przyjąć, że skuteczne nabycie prawa do świadczenia nie mogło nastąpić przed jego rozpoznaniem przez komisję. W istocie zatem to dzień posiedzenia komisji uznać należało za dzień, na który należało badać czy dana osoba spełnia przesłanki do nabycia prawa do określonego świadczenia.

Na gruncie niniejszej sprawy podnieść należy, że powód M. J. w chwili przyznawania świadczeń z tytułu wyprawki szkolnej nie był już pracownikiem pozwanej Spółki. W sprawie bezspornym był fakt, iż powód był zatrudniony u pozwanej do 31.08.2012r., zaś posiedzenie komisji socjalnej, która miała rozpatrywać indywidualne wnioski oraz formułować do pracodawcy wnioski w tym zakresie odbyło się w dniu 04.09.2012r.

Ta okoliczność dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie miała decydujące znaczenie. Zgodnie bowiem z § 5 regulaminu prawo do świadczeń z ZFŚS mają w szczególności pracownicy. Z momentem ustania zatrudnienia przez powoda utracił on uprawnienia wynikające z postanowień regulaminu ZFŚS. Tym samym skoro nie nabył skutecznie prawa do przedmiotowego świadczenia nie było podstaw do uwzględnienia jego żądania procesowego.

W ocenie Sądu wbrew stanowisku strony powodowej dla powstania prawa powoda do omawianego świadczenia nie miał znaczenia fakt, iż posiadał on status pracownika pozwanej w chwili złożenia wniosku. Regulamin nie przyznaje prawa do świadczeń z funduszy świadczeń socjalnych osobom, które na dzień złożenia wniosku były pracownikami. Nie ulega natomiast wątpliwości, że sytuacja pracownika od momentu złożenia wniosku do momentu jego rozpoznania może ulegać zmianie i dlatego ostatecznie o jego uprawnieniach decydować winna sytuacja w chwili rozpoznania wniosku przez komisję. Komisja natomiast rozpoznawała wnioski osób uprawnionych w przedmiocie wyprawki szkolnej w dniu 04.09.2012r.

Faktem jest, że wniosek powoda nie został ostatecznie przekazany do rozpoznania komisji, co uznać należy za postępowanie nieprawidłowe. Niemniej sam ten fakt dla oceny zasadności żądania powoda w niniejszej sprawie nie miał znaczenia. Sąd bowiem oceniał uprawnienia powoda do nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia na dzień

posiedzenia komisji socjalnej, a co już było podkreślane, w tym dniu powód pracownikiem pozwanej nie był, a tym samym nie było podstaw prawnych do przyznania mu świadczenia.

Sąd Rejonowy wskazał dalej, iż twierdzenie powoda w toku procesu, że komisja, socjalna niejako celowo, nie rozpoznała wniosków przed zakończeniem przez niego zatrudnienia, albowiem we wcześniejszych latach zbierała się przed rozpoczęciem roku szkolnego, trudno uznać za uprawnione. Komisja rozpoznawała wnioski 165 osób i ostatecznie podjęła decyzję o wystąpieniu do pracodawcy z rekomendacją dotyczącą wypłaty kwoty blisko 100.000zł. Tym samym trudno przyjąć by komisja celowo przedłużała termin posiedzenia wiedząc, że na rozpoznanie tych wniosków oczekuje znaczna liczba osób i że tym samym mogłaby narażać się na niezadowolenie większej grupy pracowników.

Co do twierdzeń powoda, że postępowanie pracodawcy jest nie jest konsekwentne, albowiem przyznano mu świadczenia z funduszu socjalnego w postaci dofinansowania do czasów, już po rozwiązaniu stosunku pracy, a odmówiono wyprawki szkolnej, Sąd Rejonowy także uznał je za nieistotne. Decyzja pozwanej przedmiocie tego świadczenia zapadła w dniu 29.06.2012r. o czym świadczy informacja przesłana do pracowników drogą elektroniczną. Jakkolwiek powód nie złożył wniosku o to świadczenie w przypisanym terminie to jednak w momencie podejmowania decyzji co do ogółu pracowników powód spełniał przesłanki warunkujące nabycie prawa do tego świadczenia. Tym samym nie można dopatrzeć się ewentualnej sprzeczności w poczynaniach pozwanej. Należy przy tym zauważyć, że postanowienia regulaminu pozwalają na rozpoznanie także spóźnionych wniosków i że wniosek powoda mimo, że był spóźniony został rozpoznany na takich samych zasadach co wnioski innych pracowników, tj. z uwzględnieniem jego sytuacji na dzień 29.06.2012r.

Odniesienia wymaga jeszcze jedna podnoszona przez stronę powodową kwestia, a mianowicie kwestia ustaleń pomiędzy powodem a kierownictwem, że mimo rozwiązania umowy o pracę otrzyma on świadczenia socjalne w tym świadczenia z tytułu wyprawki szkolnej.

Ta okoliczność nie znajdowała żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Także wnioski dowodowe strony powodowej nie zmierzały do wykazania tej okoliczności, a tym samym twierdzenie to nie mogło zostać uznane za udowodnione. Gdyby powód wykazał, iż uzyskał promesę wypłaty świadczenia, mogłoby to wpłynąć na rozstrzygnięcie w sprawie.

Reasumując powyższe rozważania Sąd I instancji uznał, że w związku z ustaniem zatrudnienia powoda u pozwanej z dniem 31.08.2012r. tj. przed decyzją komisji socjalnej o przyznaniu tych świadczeń osobom uprawnionym, powód utracił prawo skutecznego domagania się świadczenia z tytułu tzw. wyprawki szkolnej, co prowadziło do oddalenia powództwa w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosowanie do art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2 i w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 nr 163 poz. 1349 ze zm.). Mając na uwadze powyższe przepisy Sąd zasądził na rzecz pozwanej Spółki kwotę 135zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pozostałym zakresie kosztami sądowymi od uiszczenia których zwolniony był powód obciążono Skarb Państwa zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Od orzeczenia Sądu pierwszej instancji w całości apelację wywiodła strona powodowa, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanej Spółki na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania. Apelujący podniósł następujące zarzuty: 1/ naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 16 k.p. w zw. z art. 94 pkt 8 k.p. oraz art. 1 ust.1 w zw. z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 04.03.1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tj. Dz.U. z 2012r. poz.592) poprzez ich niezastosowanie; 2/ naruszenie prawa procesowego tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oddalenie wniosku dowodowego powoda o przesłuchanie w charakterze świadka A. S. (2), zgłoszonego przez stronę powodową, a ponadto uznanie, iż dzień posiedzenia komisji jest tylko i wyłącznie właściwy dla oceny przesłanek nabycia uprawnień do świadczeń socjalnych, a które to naruszenie miało decydujący wpływ na wynik postępowania.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, iż Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok stanął na stanowisku, że niezależnie od tego, czy złożony przez powoda wniosek o przyznanie świadczenia w postaci wyprawek szkolnych, został przekazany do Komisji rozpatrującej ten wniosek, świadczenie to i tak nie należy się powodowi, albowiem w chwili rozpatrywania tego wniosku nie był już pracownikiem pozwanej Spółki. Sąd I instancji wskazał przy tym, iż to Komisja przyznawała świadczenie wynikające z regulaminu ZFŚS i to ona decydowała o nabyciu uprawnień przez pracownika, a nie moment złożenia przez niego wniosku.

Prezentowanie przez Sąd I instancji stanowisko jest nie do przyjęcia, albowiem według powoda jest sprzeczne wewnętrznie i opiera się na założeniu, że nawet gdyby wniosek powoda został przekazany do Komisji to i tak zostałby rozpoznany negatywnie - co jest według apelującego twierdzeniem nieuprawnionym. Sąd I instancji - jak wskazał w uzasadnieniu orzeczenia - przyjął, iż żaden przepis, zarówno rangi ustawy czy rozporządzenia, ani też żaden przepis obowiązującego w pozwanej Spółce regulaminu ZFŚS nie wskazuje terminów, w jakich ma obradować komisja rozpoznająca wnioski ani też nie jest określone na jaki dzień należy spełniać przesłanki uprawniające do przyznania świadczenia socjalnego. Nie można zatem wykluczyć, że gdyby Komisja posiadała złożony przez powoda wniosek, to w dniu 04.09.2012r. podjęłaby pozytywną dla powoda decyzję. Dlatego też bardzo dowolnym jest argumentowanie przez Sąd I instancji, iż skuteczne nabycie prawa do świadczenia socjalnego nie mogło nastąpić przed jego rozpoznaniem przez komisję. Dla powoda nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia twierdzenie Sądu, iż tylko dzień posiedzenia komisji należy uznać za dzień, na który należało badać, czy dana osoba spełnia przesłanki do nabycia prawa do określonego świadczenia. Pomimo tego, iż Sąd I instancji uznał za nieuprawnione twierdzenie powoda o celowości przedłużania terminu posiedzenia komisji, to nietrudno wyobrazić sobie sytuację, kiedy z tych czy innych przyczyn - negatywnych w skutkach dla pracowników - posiedzenie komisji odbywa się później a nie wcześniej. W niniejszej sprawie istotne znaczenie, według powoda, ma fakt, że Komisja w ogóle nie rozpoznania wniosku powoda, a okoliczności nieprzekazania tego wniosku do Komisji zostały przez Sąd I instancji uznane za nieistotne, niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia. Ostatecznie natomiast nie wiadomo, czy Komisja nie przyznałaby świadczenia powodowi, tym bardziej, że ustalenia jakie dotyczyły rozwiązania umowy o pracę powoda za porozumieniem stron dotyczyły również kwestii wypłaty świadczeń socjalnych na rzecz powoda przez pozwaną Spółkę. Powód w chwili składania wniosku był pracownikiem pozwanej Spółki, spełniał wszystkie kryteria do nabycia świadczenia socjalnego w postaci kwot na sfinansowanie wyprawek szkolnych dla dzieci. Wniosek ten został złożony w terminie zakreślonym przez pozwanego a z uwagi na to, że żaden przepis nie wskazuje na to, jaki dzień winien być miarodajny dla określenia przesłanek wypłaty świadczeń — powód stoi na stanowisku, że przesłanki nabycia określonego prawa przez pracownika winny być badane na dzień złożenia przez pracownika wniosku o przyznanie świadczeń socjalnych. Nie bez znaczenia pozostaje też to, że przez 8 miesięcy w roku 2012 od wynagrodzenia powoda były pobierane składki na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych i chociażby z tego względu wniosek powoda winien zostać rozpatrzony pozytywnie.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację wskazano, iż zarzut naruszenia prawa materialnego jest całkowicie chybiony. Pozwana podkreślała już w swoich pismach procesowych składanych w niniejszym postępowaniu, że pozwana w swoich działaniach w zakresie socjalnym na rzecz pracowników realizuje obowiązek pracodawcy wynikający z art. 16 oraz 94 pkt 8 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tekst jednolity: Dz. U. z 1998 r., Nr 21, poz. 94 z późn. zm.). Decyzja o wypłacie środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń socjalnych została podjęta w ramach realizacji zasad funkcjonowania takiego Funduszu, wynikających z Regulaminu obowiązującego u pozwanej (§ 8, § 5, § 6, § 10) oraz przepisów art. 1 ust. 1 w związku z art. 2 pkt 1) ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U. z 1996 r., Nr 70, poz. 335 z późn. zm.). Szczegółowe zasady wypłaty środków na ten cel



ustala każdorazowo komisja socjalna na swoim posiedzeniu. Wniosek powoda o wypłatę wyprawki szkolnej został komisji socjalnej przekazany, ale nie został w ogóle przez nią rozpoznany ze względu na fakt, że w dniu posiedzenia komisji, tj. 04.09.2012 r. powód nie był już pracownikiem pozwanej. Należy w pełni podzielić pogląd Sądu Rejonowego we Włocławku, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 maja 2013 r. wskazał, że niezależnie od tego, czy złożony przez powoda wniosek o przyznanie świadczenia w postaci wyprawek szkolnych został przekazany do komisji rozpatrującej ten wniosek czy nie, świadczenie to i tak nie należało się powodowi, albowiem w chwili rozpatrywania wniosków pracowników o przyznanie wyprawki szkolnej przez komisję nie był on już pracownikiem pozwanej. Sąd słusznie stwierdził, że komisja decydowała o przyznaniu wyprawek, a moment złożenia wniosku przez Pracownika nie ma w tej sprawie znaczenia dla rozstrzygnięcia wniosku. Stanowisko to wynika wprost z przyjmowanej w tym zakresie interpretacji stosownych przepisów prawa. Prawo do świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie ma bowiem charakteru roszczeniowego. Roszczenie o realizację świadczenia powstaje dopiero po przyznaniu świadczenia w trybie określonym w regulaminie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (tak: M. Nałęcz w „Zbiorowe Prawo Pracy – Komentarz”, str. 650 ). W związku z powyższym prezentowane w apelacji stanowisko powoda jest niezrozumiałe, nieuprawnione i na pewno nie powinno być uwzględnione. Także zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. postawiony w apelacji jest całkowicie bezzasadny. W tym kontekście zauważono, że zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Okoliczność, na wykazanie której został powołany przez powoda świadek A. S. (2) (tj. wykazanie przyczyn nieprzekazania wniosku powoda do komisji) pozostaje bez znaczenia dla sprawy z dwóch powodów: 1) nikt nie twierdził w trakcie procesu, że ten wniosek nie został komisji przekazany – wręcz przeciwnie, pozwana cały czas podkreślała, że wniosek został przekazany ale pozostawiony bez rozpoznania ze względu na fakt, że powód w dacie rozpoznawania wniosków o wypłatę wyprawek szkolnych nie był już pracownikiem pozwanej; 2) fakt przekazania lub braku przekazania wniosku do Komisji i tak pozostaje bez znaczenia dla niniejszego postępowania wobec faktu, że decyzja komisji socjalnej o przyznaniu świadczenia w postaci wyprawek szkolnych zapadła w czasie, kiedy powód nie był już pracownikiem pozwanej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sąd Okręgowy po gruntownej analizie zebranych dowodów, jak również czynności podjętych przez Sąd pierwszej instancji oraz zarzutów sformułowanych w apelacji strony powodowej doszedł do wniosku, że orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe. W konsekwencji uznał, iż przedmiotowa apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie należy podnieść, że ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd I instancji są ustaleniami prawidłowymi, które Sąd II instancji czyni własnymi. W ocenie Sądu Okręgowego w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego zgromadzono bowiem pełny materiał dowodowy, który pozwolił na merytoryczne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Należy dodać, że Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny rozważył wszystkie dowody przeprowadzone i ujawnione w toku rozprawy i to na ich podstawie poczynił, jak już wspomniano, nie budzące pod kątem rzetelności żadnych wątpliwości ustalenia faktyczne. Nadto ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd pierwszej instancji w sposób bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym. Powyższa konstatacja jest wynikiem wnikliwej analizy pisemnych motywów zaskarżonego apelacją orzeczenia. Należy zatem stwierdzić, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów – fakt, iż jest ona odmienna od oceny jednej ze stron postępowania, co nie jest wyjątkiem a regułą w sprawach spornych rozstrzyganych w trybie procesu sądowego, nie pozbawia jej, co oczywiste, waloru rzetelności. Nadto warto wskazać, iż dokonana przez Sąd pierwszej instancji w wyniku swobodnej oceny dowodów selekcja zebranego materiału pod kątem istotności poszczególnych jego elementów nie jest uchybieniem procesowym, a wręcz obowiązkiem Sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w sposób odpowiedni je modyfikując poprzez zasadne oddalenie wniosku strony powodowej o przesłuchania w charakterze świadka A. S. (2) na okoliczność przyczyn nie przekazania wniosku powoda do komisji rozpatrującej wnioski o dofinansowanie tzw. wyprawki szkolnej oraz tego, kto i na jakiej podstawie prawnej podjął decyzję o nieprzekazaniu wniosku powoda do komisji. Przedmiotowy wniosek dowodowy był bowiem dla rozstrzygnięcia całkowicie

nieprzydatny. Trzeba bowiem pamiętać, iż istotą niniejszej sprawy było ustalenie, czy powód spełniał przesłanki do nabycia prawa do świadczenia socjalnego w postaci dofinansowania do wyprawki szkolnej. Sam fakt przyczyny nieprzekazania wniosku powoda o dofinansowania tzw. wyprawki szkolnej jest w sprawie okolicznością indyferentną dla rozstrzygnięcia. Ewentualne nieprawidłowości w działaniach pozwanego w zakresie rozpoznania wniosku powoda o dofinansowania tzw. wyprawki szkolnej są z punktu widzenia przedmiotu rozpoznania i rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nieistotne. W tym kontekście trzeba podnieść, iż każde twierdzenie stron powinno być w sposób naturalny poparte dowodami. Niemniej przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (vide art. 227 k.p.c.). Z tego też względu uzasadniona jest pewna selekcja faktów wskazywanych jako uzasadnienie zgłaszanych wniosków dowodowych z punktu widzenia podstawy faktycznej powództwa, jak również znajdujących zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji nie tylko dokonał prawidłowych i obejmujących całokształt istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności ustaleń faktycznych, w zasadzie bezspornych między stronami, o czym wspomniano wyżej, ale także wysnuł logiczne i przekonująco przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wnioski, sprowadzające się do prawidłowej konstatacji, iż niezależnie od tego, czy złożony przez powoda wniosek o przyznanie świadczenia w postaci wyprawek szkolnych, został przekazany do Komisji rozpatrującej ten wniosek, świadczenie to i tak nie należy się powodowi, albowiem w chwili rozpatrywania tego wniosku nie był już pracownikiem pozwanej spółki. To Komisja przyznawała świadczenie wynikające z regulaminu ZFŚS i to ona decydowała o nabyciu uprawnień przez pracownika, a nie moment złożenia przez niego wniosku.

W tym miejscu, niejako na marginesie, winno się nadto podkreślić, iż sąd w postępowaniu cywilnym generalnie orzeka na podstawie zgromadzonego w wyniku inicjatywy stron procesowych materiału dowodowego. Obowiązek udowodnienia okoliczności z których strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne wypływa wprost z art. 6 k.c. Zgodnie z tym przepisem to na powodzie co do zasady spoczywał ciężar dowodu w zakresie dowodzenia zasadności jego pozwu. Przedmiotowemu obowiązkowi powód jednak nie sprostał. Przenosząc wyrażony w art. 6 k.c., tradycyjnie zaliczany do instytucji prawa materialnego obowiązek dowodzenia powoływanych przez stronę okoliczności na grunt prawnoprocesowy wskazać należy, że koresponduje on z wyrażoną w art. 232 k.p.c. zasadą inicjatywy procesowej stron. Zgodnie bowiem z treścią przywołanego przepisu o proceduralnym charakterze strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Literalna wykładnia omawianego przepisu, jak również jednolite poglądy wyrażane przez doktrynę i orzecznictwo nie pozostawiają wątpliwości, że to strony są „gospodarzami” postępowania, a dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu nie wskazanego przez stronę może nastąpić jedynie w wypadkach wyjątkowych i dotyczy sytuacji, w której pomimo aktywności stron w procesie nie jest możliwe wyjaśnienie wszystkich okoliczności koniecznych do rozstrzygnięcia sprawy. W żadnym zaś razie przepis art. 232 k.p.c. nie może być wykorzystywany jako swoista „furtka” do przerzucenia na sąd obowiązków, które ciążyą na stronie i które służą jej interesom. Dla poparcia przedstawionego powyżej stanowiska wskazać należy, że w orzeczeniu z dnia 7 listopada 1997 roku [III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52] Sąd Najwyższy stwierdził, że możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony, a skorzystanie przez sąd z swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej jest możliwe jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze. Z taką jednak sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, prowadzone z inicjatywy stron, należy w opinii Sądu Okręgowego określić jako umożliwiający merytoryczne jej rozstrzygnięcie.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego orzeczenia w sposób szczegółowy i prawidłowy wskazał, jakie okoliczności brał pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy przez pryzmat przytoczonych przepisów. Tym samym zbędnym staje się w tym miejscu powtarzanie tej samej argumentacji. Wystarczającym jest stwierdzenie, iż Sąd Okręgowy w pełni ją dzieląc na nią się powołuje. W konsekwencji przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia twierdzenia i oceny przyjmuje za własne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 roku sygn. akt III CK 622/04 LEX 180853, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 roku sygn. akt IV CK 523/04 LEX 177281).

Jeśli chodzi o podstawę prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy modyfikuje ją w ten tylko sposób, że za takową podstawę uznaje przywołane w pisemnym uzasadnieniu przepisy, stosowane jednak poprzez wykładnię a contrario.

W tym miejscu należy podnieść, iż z uwagi na powyższe, zarzuty sformułowane przez powoda w apelacji okazały się pozbawione jakichkolwiek podstaw i tym samym nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Jak już bowiem wyżej wskazano, Sąd pierwszej instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy, wyjaśniający wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, poprzez poddanie go logicznej analizie, wspartej zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy nie uchybił nadto obowiązkowi wyciągania z materiału dowodowego li tylko konkluzji logicznie uzasadnionych. W konsekwencji należy uznać, iż Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c. Nie zachodzi sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym, a wyciągnięte wnioski Sądu pierwszej instancji są logiczne i spójne.

Konkludując tę część rozważań należy podnieść, iż w ocenie Sądu Okręgowego skarżący nie wykazał istotnych błędów logicznego rozumowania Sądu pierwszej instancji przy dokonywanej przez niego weryfikacji konkluzji przeprowadzonego postępowania dowodowego, sprzeczności jego oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych niż poczynione przez tenże Sąd. Tym samym nie można uznać, że Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, iż skuteczne postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego, a do tego w ocenie Sądu Okręgowego zmierzała apelacja strony powodowej. Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 roku w sprawie II CK 369/03 (LEX 174131). Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazali uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku w sprawie III CK 314/05 LEX 172176). Konstatacji o takowym naruszeniu, po uważnej analizie petitum apelacji strony powodowej oraz jej uzasadnienia, nie sposób jednak przyjąć za zasadną w niniejszej sprawie. Już bowiem sama wzmiankowana analiza pozwala na uznanie, iż kwestionujący prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w najmniejszym stopniu nie wykazuje przedmiotowego uchybienia w kontekście przytoczonych wyżej reguł.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się także naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – w postaci błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim trzeba bowiem w tym kontekście wskazać, iż zarzut taki nie może być skutecznie postawiony, gdy sąd dokonuje ustaleń faktycznych na podstawie uznanego za wiarygodny materiału dowodowego. A z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Jak bowiem wykazano wyżej, Sąd Rejonowy całkowicie prawidłowo dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, a ściślej tę jego część, którą uznał, po uprzedniej weryfikacji, za mogącą, jako wiarygodną, rzetelną i obiektywną, otrzymać taki walor. Nie jest bowiem naruszeniem przepisów procesowych, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, czy tym bardziej jedynie stanowiskiem jednej ze stron procesowych, lecz jest nią tylko i wyłącznie sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie wiarygodnego materiału dowodowego. Jest bowiem oczywistą konstatacją fakt, iż jedyną procesową implikacją przeprowadzenia dowodu, którego konkluzje po dokonanej wszechstronnej weryfikacji są uznane za niewiarygodne, jest niemożność dokonania rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o przedmiotowy dowód. Tym bardziej takiej rekonstrukcji nie można dokonywać li tylko na podstawie gołosłownych twierdzeń jednej ze stron procesowych, w tym w szczególności o charakterze deklaratoryjnym, będących

de facto jej stanowiskiem procesowym. Dlatego też nie można czynić Sądowi Rejonowemu skutecznie zarzutu z faktu, iż nie dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie w oparciu o niewiarygodne czy też w ogóle nie przeprowadzone dowody. To właśnie dokładnie odmienna praktyka uzasadniałaby ewentualny zarzut naruszenia prawa procesowego.

Niezasadny jest także zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, tj. przepisu art. 16 k.p. w zw. z art. 94 pkt 8 k.p. oraz art. 1 ust.1 w zw. z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 04.03.1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tj. Dz.U. z 2012r. poz.592) poprzez ich niezastosowanie. Z analizy pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem *expressis verbis*, iż Sąd Rejonowy przedmiotowe przepisy zastosował, a nadto poddał gruntownej analizie i interpretacji. Po dokonaniu prawidłowej subsumcji Sąd Rejonowy słusznie uznał, że przedmiotowe przepisy nie przyznają pracownikowi żadnych skonkretyzowanych roszczeń. Stanowią one podstawowe zasady prawa pracy, które same przez się nie tworzą praw podmiotowych pracowników. Obowiązki, o jakich mowa w art. 16 k.p., analogicznie jak i obowiązek zakładu pracy zaspokajania - w miarę posiadanych środków - socjalnych potrzeb pracowników, przewidziany w art. 94 pkt 8 k.p. są obowiązkami zakładu pracy wobec całej załogi. W konsekwencji przedmiotowe obowiązki nie są objęte treścią indywidualnych stosunków pracy, wobec czego kodeks pracy nie przewiduje, aby obowiązkom tym odpowiadały określone uprawnienia poszczególnych pracowników.

Reasumując trzeba skonstatować, iż Sąd Rejonowy, po dokładnej i rzetelnej analizie dołączonego do akt Regulaminu ZFŚS, prawidłowo uznał, że w szczegółowo omówionym regulaminie nie ma żadnych postanowień odnośnie terminów, w których komisja socjalna winna obradować. Nie jest także określone na jaki dzień należy spełniać przesłanki uprawniające do przyznania świadczenia socjalnego. W szczególności zwrócono uwagę na zapis § 22 regulaminu, który wskazywał, że to komisja rozpatruje indywidualne wnioski o wypłatę świadczeń w funduszu socjalnego, który implikuje ustalenie, że skuteczne nabycie prawa do świadczenia nie mogło nastąpić przed jego rozpoznaniem przez komisję. W istocie zatem to dzień posiedzenia komisji uznać należy za dzień, na który należało badać czy dana osoba spełnia przesłanki do nabycia prawa do określonego świadczenia. Jak już wskazano wyżej bezspornym jest, że powód M. J. w chwili przyznawania świadczeń z tytułu wyprawki szkolnej nie był już pracownikiem pozwanej spółki - powód był bowiem zatrudniony u pozwanej do 31.08.2012r., zaś posiedzenie komisji socjalnej, która miała rozpatrywać indywidualne wnioski oraz formułować do pracodawcy wnioski w tym zakresie odbyło się w dniu 04.09.2012r. Za Sądem Rejonowym należy powtórzyć, iż przedmiotowa okoliczność dla rozstrzygnięcia miała decydujące znaczenie. Zgodnie bowiem z § 5 regulaminu prawo do świadczeń z ZFŚS mają w szczególności pracownicy. Z momentem ustania zatrudnienia przez powoda utracił on status pracownika, a tym samym uprawnienia wynikające z postanowień regulaminu ZFŚS. W tym kontekście trzeba dodać, iż dla powstania prawa powoda do omawianego świadczenia nie miał znaczenia fakt, iż posiadał on status pracownika pozwanej w chwili złożenia wniosku o dofinansowanie tzw. wyprawki szkolnej. Regulamin nie przyznaje bowiem prawa do świadczeń z funduszy świadczeń socjalnych osobom, które na dzień złożenia wniosku były pracownikami. Bezspornym jest także, że wniosek powoda nie został ostatecznie przekazany do rozpoznania komisji, co słusznie Sąd I instancji uznał za postępowanie nieprawidłowe. Niemniej sam ten fakt dla oceny zasadności żądania powoda w niniejszej sprawie nie miał znaczenia. Trzeba nadto zauważyć, iż Sąd Rejonowy w sposób znajdujący pełną aprobatę Sądu Okręgowego odniósł się do zarzutu powoda, że komisja socjalna celem rozpoznania wniosków o wyprawkę szkolną we wcześniejszych latach zbierała się przed rozpoczęciem roku szkolnego sugerującego, że komisja, niejako celowo, nie rozpoznawała wniosków przed zakończeniem przez niego zatrudnienia oraz twierdzenia powoda wskazującego, że postępowanie pracodawcy nie jest konsekwentne, albowiem uzyskał on świadczenia z funduszu socjalnego dotyczące dofinansowania do czasów, a nie uzyskał z tytułu wyprawki szkolnej, a także twierdzenia o ustaleniach pomiędzy powodem a kierownictwem, że mimo rozwiązania umowy o pracę otrzyma on świadczenia socjalne w tym świadczenia z tytułu wyprawki szkolnej. W konsekwencji także i w tym zakresie na argumentację Sądu Rejonowego powołuje się Sąd Okręgowy.

W konkluzji należy zatem stwierdzić, iż wszystkie zarzuty sformułowane przez stronę powodową w apelacji okazały się pozbawione jakichkolwiek podstaw i nie zasługiwały na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego, wszystkie wyżej omówione kwestie podnoszone jako zarzuty zostały omówione oraz ocenione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a apelacja, gdy zanalizować jej rzeczywistą treść, stanowi jedynie wyraz stanowiska powoda, podtrzymującego

dotychczasowe twierdzenia. Apelacja nie zawiera bowiem de facto żadnych nowych elementów, które nie byłyby dotąd podnoszone w toku postępowania sądowego. Ocena wszystkich tych kwestii dokonana przez Sąd Rejonowy nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie jest ani dowolna, ani przekraczająca granice zastosowanych przepisów.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy uniknął naruszenia przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, czy też naruszenia przepisu postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy a podniesionego w zarzutach apelacyjnych oraz nie dopuścił się uchybień, które w świetle art. 379 k.p.c. in fine mogłyby skutkować nieważnością postępowania. Nadto logicznie i rzetelnie uzasadnił swe stanowisko, powzięte na podstawie dostatecznego wyjaśnienia okoliczności sprawy.

Mając powyższe na uwadze i w konsekwencji uznając apelację za bezzasadną, Sąd Okręgowy we Włocławku, nie podzielając stanowiska powoda zawartego w wywiedzionym środku odwoławczym, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji uzasadnianego wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o zasadę kosztów celowych i odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. in fine w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., mając nadto na uwadze złożony w trybie art. 109 § 1 k.p.c. wniosek fachowego pełnomocnika pozwanej, a także na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity z dnia 25 lutego 2013 roku, Dz.U. z 2013, poz. 490) w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 2 oraz § 2 pkt 2 przedmiotowego rozporządzenia i w konsekwencji zasądził od strony „przegrywającej” postępowanie w sprawie, w tym także odwoławcze, tj. powoda M. J.(jego uznano za stronę przegrywającą sprawę albowiem tak powództwo jak i apelację powoda oddalono), na rzecz strony „wygrywającej” postępowanie odwoławcze, tj. pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością T., kwotę 67,50 złotych. Rozstrzygając w omawianym zakresie uwzględniono niezbędny nakład pracy pełnomocnika, czynności podjęte przez niego w sprawie, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.